



Propozycje „aktywnej obrony” Ukrainy

Marcin Andrzej Piotrowski

Ukraińscy dowódcy wojskowi publicznie zaprezentowali główne założenia strategii tzw. aktywnej obrony: utrzymanie linii frontu przy równoczesnym atakowaniu celów głęboko na tyłach wroga. Ambitniejsze cele i metody realizacji strategii mogą być problematyczne dla administracji USA, którą paraliżują polityka wewnętrzna i kolejne kryzysy na świecie. Wsparciem byłyby zakupy amunicji dla Ukrainy poza Europą i USA oraz współpraca ich firm z ukraińskim przemysłem obronnym.

Od listopada 2023 r. ukazuje się seria publikacji i wywiadów z ukraińskimi dowódcami, zawierających rekomendacje tzw. aktywnej obrony Ukrainy. Podobne wnioski prezentował szeroko dyskutowany raport MON Estonii z grudnia ub.r., a przyjęcie nowej strategii miało być głównym tematem spotkania delegacji USA i Ukrainy w Davos w styczniu br. Choć szczegóły planów operacyjnych Ukrainy pozostają tajne, dostępne już materiały pozwalają odtworzyć główne jej założenia, problemy i potrzeby.

Ryzyko stagnacji frontu i wojny pozycyjnej. Wbrew nadziejom rozbudzonym sukcesami Ukrainy w pierwszym roku wojny 2023 r. nie przyniósł militarnego przełomu. Siły Zbrojne Ukrainy (ZSU) poczyniły niewielkie postępy przy wysokich stratach, borykając się z kilkoma kierunkami natarcia, brakami w sprzęcie i wyszkoleniu oraz dobrze przygotowaną obroną przeciwnika. Rosja prowadziła kolejne lokalne próby ofensyw, kosztujące ją rekordowe straty w ludziach – od początku wojny do końca 2023 r. mogły sięgnąć 320 tys. zabitych i rannych (szacunki wywiadu USA). Przy adaptacji swojej taktyki Rosja nie zrezygnowała ze strategicznego celu podporządkowania sobie Ukrainy oraz celów operacyjnych, tj. zajęcia czterech obwodów, które anektowała jesienią 2022 r. Również Ukraina nie odstąpiła w minionym roku od deklarowanych celów, czyli wyzwolenia okupowanych terenów z Krymem włącznie.

Ograniczenia obu stron wymuszają prowadzenie [wojny pozycyjnej i na wyczerpanie](#), co grozi stagnacją, a w gorszym wariancie dla Ukrainy – wyłomami wzdłuż 1200-kilometrowej linii frontu. Rosja wykorzystuje na froncie przewagę w ogniu artylerii (4–5:1) oraz zdolność do rażenia

całej Ukrainy raketami, dronami i lotnictwem z dalszych dystansów. Pozostałe tendencje na polu walki były do niedawna korzystne dla Ukrainy, zwłaszcza w zakresie zniszczonego sprzętu pancernego Rosji (14 tys. wozów). Mimo wielokrotnego zwiększenia produkcji amunicji, dronów i rakiet Rosja polega głównie na odzyskanych rezerwach sprzętu poradzieckiego, pomocy wojskowej Białorusi, [KRLD](#) i [Iranu](#) oraz technologiach podwójnego zastosowania [z Chin](#). Stwarza to poważne wyzwanie dla Ukrainy, która stanęła jednocześnie wobec braków osobowych, amunicji i systemów obrony przeciwlotniczej, przy rosnącej niepewności co do wcześniej obiecanej pomocy USA.

Założenia nowej strategii Ukrainy. Wnioski z letniej kontrofensywy 2023 r. przełożyły się w ostatnich miesiącach na propozycje zmiany celów operacyjnych Ukrainy, które określa się obecnie mianem obrony aktywnej. Ujawnione przez dowództwo ZSU założenia przewidują skupienie się na obronie linii frontu oraz dalszej degradacji sił i środków Rosji. Równolegle Ukraina chce kontynuować uderzenia na zaplecze sił okupacyjnych, udaną kampanię przeciwko jednostkom Floty Czarnomorskiej oraz eskalację ataków dronami, sabotażu i dywersji w Rosji. Aktywna obrona Ukrainy ma nie tylko uwzględniać ograniczenia ZSU, ale też szerzej wykorzystać słabe punkty Rosji. Istotnymi jej przesłankami są też spodziewana druga „częściowa mobilizacja” rezerw Rosji po wyborach prezydenckich w marcu br. i odbudowa zdolności ZSU do podjęcia kontrofensywy w 2025 r.

BIULETYN PISM

W ramach aktywnej obrony ZSU mają przejść reorganizację, wydłużyć szkolenia rekrutów i zgranie jednostek oraz pełną rotację sił na froncie, gdyż na ważniejszych odcinkach często nieprzerwanie walczą weterani dwóch lat wojny. Kwestia koniecznej mobilizacji młodszych roczników na poziomie 450–500 tys. stała się przedmiotem sporów politycznych we władzach i jedną z przesłanek zmiany przez prezydenta najważniejszych dowódców ZSU. Obecnie nie ma pewności, czy niechęć Wołodymyra Zełenskigo do mobilizacji ustąpi wraz z nominacją gen. Ołeksandra Syrskiego, który wcześniej prezentował poglądy identyczne ze zdymisjonowanym gen. Walerijem Załużnym. Bez nowej ustawy o mobilizacji dodatkowych rezerw i zmian w szkoleniu ZSU ryzykują dalsze wyczerpanie fizyczne i psychiczne jednostek piechoty oraz pogorszenie ich gotowości bojowej – także do działań czysto defensywnych.

Strategia aktywnej obrony ZSU ma też nowe założenia odnośnie do wykorzystania środków niewojskowych. Jej ważnym elementem jest wzmocnienie odporności gospodarki Ukrainy [poprzez zagwarantowanie swobodnego eksportu zboża](#) i towarów przemysłowych za pośrednictwem portów czarnomorskich. Zdolności Ukrainy w tym zakresie są również w interesie jej kluczowych partnerów z UE, gdzie nasilają się napięcia wśród rolników. Kolejnym elementem nowej strategii Ukrainy ma być odbudowa jej przemysłu i produkcji na potrzeby ZSU w celu zredukowania zależności od pomocy wojskowej z USA i UE. Priorytetami są zwiększona produkcja amunicji, różnego typu dronów i środków walki elektronicznej. Ukraina będzie przy tym kontynuować starania o kooperację na swoim terytorium z producentami uzbrojenia z USA i UE. Miałoby to również czynić ją mniej podatną na ewentualne zmiany w politykach głównych partnerów. Pierwsze umowy Ukrainy pokazują duży potencjał w tej sferze, ale ich realizacja wymaga czasu i w 2024 r. nie zlikwiduje zależności ZSU od kolejnych dostaw z Zachodu. Pilne pozostają zapotrzebowanie Ukrainy na [zwiększone dostawy amunicji](#) i części zamiennych dla artylerii, [odbudowa lotnictwa](#) i wielowarstwowej obrony przeciwlotniczej oraz zdolności [rażenia celów na dalszym dystansie](#). Przewaga operacji defensywnych ZSU wymaga też dostaw takich zdolności, jak amunicja kasetowa i termobaryczna, miny przeciwpancerne oraz sprzęt inżynierski dla wzmocnienia linii obronnych.

Wyzwania dla Ukrainy i jej partnerów. Koncepcja aktywnej obrony Ukrainy wydaje się optymalna w obecnych okolicznościach i może zyskać poparcie USA. Administracja Joe Bidena nadal deklaruje bowiem poparcie dla „strategicznego fiaska” Rosji i odbicia okupowanych przez nią terenów Ukrainy. Zajmuje przy tym pryncypialne stanowisko w sprawie jej integralności terytorialnej i braku przesłanek do negocjacji pokojowych z Rosją. Głównym problemem jest jednak niepewna decyzja Izby Reprezentantów co do dalszej pomocy dla Ukrainy i ewentualna reorientacja polityki USA w razie sukcesu wyborczego Donalda Trumpa. Takie zmiany mogłyby

w praktyce przekreślić promowane przez USA w ramach G7 mechanizmy wielostronnej i [dwustronnej współpracy](#) na rzecz obrony i [odbudowy gospodarczej Ukrainy](#). Także przy korzystnym [nastawieniu Republikanów](#) Ukraina i jej partnerzy potrzebują jasnego podejścia USA do kwestii strategicznych – przede wszystkim wizji polityczno-wojskowego zakończenia wojny i perspektywy wejścia Ukrainy do NATO. Ich brak po stronie USA kontrastuje z [negocjacjami UE z Ukrainą](#), które wzmacniają pozytywną motywację jej społeczeństwa i elit.

Od kwestii strategicznych mniej problematyczne w relacjach Ukrainy z USA mogą być zakładane cele operacyjne aktywnej obrony. Według przecieków do mediów plany administracji Bidena są zgodne z koncepcją Ukrainy w odniesieniu do potrzeb ZSU, wzmocnienia jej przemysłu obronnego i bezpieczeństwa szlaków na Morzu Czarnym. Biały Dom ma też popierać mobilizację rezerw ZSU i gospodarki ukraińskiej oraz długofalową współpracę partnerów w kilku „mini-koalicjach”, np. grupie państw skupionych na obudowie wielowarstwowej obrony przeciwlotniczej lub grupie ds. lotnictwa Ukrainy. Nie jest jednak jasne, jakie będzie stanowisko USA co do eskalacji działań asymetrycznych Ukrainy w Rosji, przyszłych kontrofensyw i rozbudowy zdolności ofensywnych ZSU (np. dostaw pocisków o dalszym zasięgu).

Wnioski. Założenia aktywnej obrony Ukrainy odzwierciedlają pozytywne doświadczenia 2022 r. i brak sukcesu jej kontrofensywy w 2023 r. Koncepcja ta opiera się na lepszym zrównoważeniu celów, wyzwań, dostępnych sił i środków Ukrainy oraz jej partnerów. Głównym wyzwaniem pozostaje paraliż decyzyjny w sprawie pomocy wojskowej USA i ewentualna wygrana Trumpa w listopadzie br., a więc scenariusze zwiększające wymagania wobec europejskich sojuszników. Ostatnie zmiany personalne w dowództwie ZSU mogą nie przekładać się na koncepcję aktywnej obrony, ponieważ jej współautorem był też gen. Syrski. Znacznie poważniejszym problemem Ukrainy jest konieczność mobilizacji i przeszkolenia rezerw zanim analogiczne kroki zdąży zrealizować Rosja. Wiąże się z tym też przegląd i ewentualne zmiany w programach szkolenia ZSU realizowanych przez partnerów Ukrainy, a nie zawsze odzwierciedlających realne doświadczenia i potrzeby pola walki. Niezależnie od [wypełnienia wcześniejszych zobowiązań odnośnie do pomocy w amunicji i broni](#) władze europejskich partnerów Ukrainy powinny też promować dywersyfikację źródeł zaopatrzenia jej w broń. Priorytetami powinien być zakup amunicji dla ZSU poza Europą i USA (do czasu zwiększenia produkcji własnej) oraz współpraca ich firm z ukraińskim przemysłem obronnym. Państwa europejskie powinny znieść istniejące w części z nich blokady polityczne lub prawne na dostawy broni ofensywnych (np. niemieckich pocisków Taurus), dronów, środków walki elektronicznej, min przeciwpancernych, broni kasetowej i termobarycznej.